

Cogito POLONIA dla

E-magazyn
dla młodzieży
polonijnej
z całego świata



IDA, ŚWIĘTA!

**Zapraszamy
NA WSPÓLNE
ŚWIĘTOWANIE!**

**CO możesz studiować
W POLSCE**

**POLSKA MŁODZIEŻ,
którą zachwycą się świat**

**Grudniowe POLECAJKI
kulturalne**

**NA LEKCJE
języka POLSKIEGO
i HISTORII:**

- Tradycje i zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem
- Poradnik dla zdających egzaminy z języka polskiego
- Ciekawostki z historii Polski
- Inspiracje na ciekawe wypracowania i prace konkursowe
- Jak napisać wywiad z rodzicami o ich młodości
- Świąteczny kurs z gramatyki

Dzień dobry, kochana Polonio!

Zapraszamy do lektury 9. e-wydania „Cogito dla Polonii”. W tym numerze wspólnie świętujemy najbardziej rodzinny czas w roku. Dlatego piszemy sporo o polskich tradycjach, zwyczajach bożonarodzeniowych i o tym, jak polskie szkoły spędzają święta Bożego Narodzenia. W świątecznej odsłonie jest nawet kurs z gramatyki.

W naszym e-magazynie nie mogło zabraknąć historii – przybliżamy postać Kazimierza Wielkiego. Jest o polskim lesie. No i analizujemy „Tango” Mrożka. Te wszystkie zagadnienia przydadzą się uczniom przygotowującym się do egzaminów z języka polskiego. Piszemy o jubileuszu wspaniałej szkoły i o tym, jak młodzież świętowała Dzień Niepodległości. Utalentowani studenci mówią o pomysłach na życie. Zachęcamy do studiowania w Polsce – rozmawiamy o historii na Uniwersytecie Warszawskim.

Zapraszamy do lektury świątecznego numeru. Wesołych Świąt i do siego roku!

Zapraszam do czytania,
Ola Siewko
redaktor naczelna
„Cogito dla Polonii”

Do poczytania w 9. numerze:

4 Newsy dla Polonii

Konkursy i akcje, w których warto wziąć udział.

Zapraszamy na nasze konta na Facebooku i Instagramie (@CogitoDlaPolonii). Tam też znajdziecie ciekawe materiały. Poznacie inne polonijne szkoły, zobaczycie, co się dzieje u młodej Polonii. Wszystkie numery „Cogito dla Polonii” znajdziecie w Polonijnej Bibliotece Cyfrowej: www.pbc.uw.edu.pl.

10 Świętujemy 10. urodziny Polskiej Szkoły IDEA w Athlone!

15 listopada 2014 roku zabrzmiał pierwszy dzwonek! Tyle się wydarzyło! Mnóstwo wspomnień, projektów, sukcesów, ale i wyzwań. Z pewnością mogłaby z tego powstać książka!

11 Twórczość nastoletniej Polonii

„11 listopada w naszej szkole czcimy w wyjątkowy sposób” – pisze WIKTORIA ILUKOWICZ.



12 Utalentowana młodzież

GABI BANIA, 22-letnia twórczyni filmów animowanych, które prezentowane były na 230 festiwalach w 30 krajach świata, kończy studia na wydziale animacji komputerowej na University of South Wales w Wielkiej Brytanii.



6 Głos młodej Polonii

„Każda rzecz, którą robię, daje mi poczucie, że jestem tam, gdzie chcę być” – mówi SONIA GORDON, siedemnastolatka z Wielkiej Brytanii.



8 W naszej szkole nie nudzimy się!

„Nasi uczniowie są przygotowani, by łatwiej poruszać się po wielokulturowym świecie” – mówi MAGDALENA SEETAL, dyrektor Polskiej Szkoły IDEA w Athlone.

Działasz na rzecz Polonii?

Twoja polska szkoła zrealizowała ciekawy projekt? Wzięłeś udział w interesującej imprezie ośrodka polonijnego lub instytucji polonijnej? Napisz nam o tym! Zostań naszym korespondentem. Wyślij swojego newsa na adres: cogito@cogito.com.pl.

14 Warto studiować historię!

„Studia historyczne dają wiedzę i umiejętności, dzięki którym można się odnaleźć w wielu zawodach” – mówi MICHAŁ SCHOENEICH, student historii na Uniwersytecie Warszawskim.

16 Historia Polski jest ciekawa!

Kazimierz III Wielki – to on „zastawczy Polskę glinianą, drewnianą i nieschludną, pozostawił ją murowaną i wspaniałą”.

18 Dary lasu

Warto w święta siedzieć blisko choinki, bo drzewa iglaste, dzięki wydzielanym przez siebie olejkom eterycznym, poprawiają oddychanie.

Zapraszamy do współpracy! Czekamy na Wasze prace i teksty. Przesyłajcie je mailem do redakcji: cogito@cogito.com.pl. **Każdemu nauczycielowi i uczniowi wystawimy zaświadczenie o publikacji w „Cogito dla Polonii”.**



20 Wspólne świętowanie

W programie nauczania języka polskiego temat zwyczajów świątecznych jest obecny na egzaminach. Oto ciekawe materiały o Bożym Narodzeniu.☺

26 Pytania do „Tanga”

Bunt i konflikt pokoleń – omawiamy ważne zagadnienia z dramatu Sławomira Mrożka.

28 Gramatyka na święta☺

W pracach pisemnych trzeba wykażać się złożonym językiem, o którym mają świadczyć poprawnie zbudowane zdania złożone oraz obecność takich części mowy jak zaimki czy imiesłowy różnych typów. Co powiecie na nasz świąteczny poradnik?



Jeśli masz młodsze rodzeństwo, powiedz mu o „Kumple dla Polonii”. To pismo dla dzieci polonijnych z całego świata w wieku 6–10 lat. Znajdziecie w nim ciekawe artykuły i cenne pomoce do nauki języka polskiego.

Zapraszamy: www.pbc.uw.edu.pl

30 Polska kultura

Do słuchania, czytania i do oglądania. Grudniowe polecajki.☺



POLSKIE BRACTWO
KAWALERÓW GUTENBERGA

Koordynator projektu:

prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

Redaktor naczelna:

Ola Siewko

Skład i opracowanie graficzne:

IlustraDorka Dorota Domagała

Okladka: Roman Samborski/Shutterstock.com

Zdjęcia: Shutterstock.com, domena publiczna/Wikimedia Commons

Adres redakcji:

e-mail: cogito@cogito.com.pl
al. Waszyngtona 146, lokal 302
04–076 Warszawa

Dystrybucja:

Polonijna Biblioteka Cyfrowa

Wydawca:

Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga
ul. Marywilska 34 E
03–228 Warszawa



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

ZAPRASZAMY DO KONKURSU „POLSKI PRZYJACIEL” ORGANIZOWANEGO PRZEZ ORPEG

Zadanie konkursowe polega na nawiązaniu współpracy pomiędzy uczniami z Polski i uczniami Szkół Polskich uczącymi się poza granicami kraju oraz wykonaniu wspólnie projektu wycieczki po Warszawie.

Konkurs skierowany jest do uczniów klas III szkoły podstawowej.

Termin zgłaszania się do konkursu upływa **15.12.2024 roku** o północy czasu polskiego.

Termin ogłoszenia wyników to **15.03.2025 roku**.

Lista laureatów zostanie zamieszczona na stronie internetowej Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Laureaci konkursu zostaną powiadomieni pocztą mailową o wygranej na adres e-mail wskazany zgodnie z Regulaminem.



Szczegółowe informacje znajdują się w regulaminie konkursu „Polski Przyjaciel” zamieszczonym na stronie ORPEG:

<https://www.orpeg.pl/polski-przyjaciel-konkurs/>

Zapraszamy do udziału!!!

KOCHASZ POLSKIE KSIĄŻKI? NAGRAJ O NICH FILM!

Booktrailer Film Festival to międzynarodowy konkurs upowszechniający czytelnictwo wśród młodzieży, który jest przeprowadzany w Bułgarii, Chorwacji, Hiszpanii, Polsce, Rumunii i we Włoszech.

Najlepsze prace wytypowane podczas eliminacji krajowych kierowane są do międzynarodowego finału odbywającego się we Włoszech.

Regulamin konkursu: <https://wnk.upjp2.edu.pl/konkursy/booktrailer-film-festival/viii-edycja-ogolnopolska-2024-25>



W eliminacjach mogą wziąć udział uczniowie szkół polskich za granicą (np. szkół przy polskich placówkach dyplomatycznych, szkół społecznych prowadzonych przez polonijne organizacje oświatowe, stowarzyszenia rodziców, polskie parafie, sekcje polskie w szkołach międzynarodowych).

Należy nakręcić krótki film promujący wybraną książkę, czyli booktrailera – nie może on trwać dłużej niż 90 sekund.

Zgłoszenia będą przyjmowane do **17 lutego 2025 roku**.

Jury wybierze 3 filmy, które wezmą udział w międzynarodowym finale konkursu w Brescii.



KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK W DYNEBURGU

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego zaprasza na koncert kolęd i pastorałek w Dyneburgu!

Wydarzenie odbędzie się 11 grudnia 2024 roku o godz. 19:00 w Pałacu Kultury w Dyneburgu. W trakcie koncertu wystąpią soliści – Anna Lasota i Marcin Januszkiewicz oraz 23-osobowy skład orkiestry pod batutą Rafała Jackiewicza. Koncert składać się będzie z około 18 kolęd i pastorałek, które urozmaicone będą współczesnymi piosenkami o tematyce zimowo-świątecznej. Gorąco zapraszamy! Wstęp wolny.

Rejestracja na wydarzenie pod linkiem: <https://bit.ly/3VgelLb>

Projekt dofinansowany przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

KONCERT

„PIOSENKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO”

Już niedługo, 12 grudnia 2024 roku o godz. 19:00, odbędzie się w VEF Kultūras pils (Ropažu iela 2, Ryga, Łotwa) niezwykle koncert organizowany przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego, podczas którego wykonane zostaną aranżacje największych polskich przebojów muzycznych.

Na scenie wystąpią uznani artyści:

- Ewelina Saszenko
- Tadeusz Seibert
- Michał Janicki
- Orkiestra Rafała Jackiewicza

W repertuarze znajdują się największe polskie przeboje muzyczne – od klasyki po współczesne utwory, które na przestrzeni ostatnich lat zdobyły serca publiczności. Cechą wyróżniającą wydarzenie będzie możliwość aktywnego uczestnictwa publiczności w koncercie. Teksty wykonywanych piosenek będą wyświetlane na telebimie, co zachęci widzów do wspólnego śpiewania i współtworzenia wyjątkowej atmosfery koncertu. Dzięki temu publiczność stanie się nie tylko biernym odbiorcą, ale również integralną częścią muzycznego doświadczenia. Koncert ma na celu promowanie polskiej kultury muzycznej na Łotwie, prezentując polskie piosenki w wysokiej jakości wykonaniach.

W repertuarze koncertu znajdują się utwory takich artystów jak m.in. Czesław Niemen, Agnieszka Osiecka, Zbigniew Wodecki, Skaldowie, Anna Jantar.

Wstęp na koncerty jest wolny. Zapraszamy!

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”
im. Jana Olszewskiego
zaprasza na

Piosenka jest dobra na wszystko!

Dziesma der visam

12.12.2024 | 19:00
Pałac Kultury w Rydze
VEF kultūras pils
(ul. Ropažu 2, Ryga)

WSTĘP
DARMOWY

IEEJA BEZ
MAKSAS



Tadeusz Seibert
Ewelina Saszenko
Michał Janicki
Orkiestra Rafała Jackiewicza

Projekt dofinansowany przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.



COGITO DLA POLONII **KUMPEL DLA POLONII**

KONKURS

RAZEM MOŻEMY WSZYSTKO! MOJĘ DZIAŁANIE NA RZECZ POLONII!



KONKURS DLA SZKÓŁ POLONIJNYCH I ORGANIZACJI POLONIJNYCH „RAZEM MOŻEMY WSZYSTKO! MOJĘ DZIAŁANIE NA RZECZ POLONII!”

„Cogito dla Polonii” i „Kumpel dla Polonii” zapraszają do konkursu polskie szkoły poza granicami kraju i organizacje polonijne.

Opowiedzcie nam o swoim działaniu na rzecz Polonii, akcji na rzecz Polonii, którą zorganizowaliście albo w której braliście udział w 2024 roku. Napiszcie, jak ważne to było dla Was wydarzenie i dlaczego.

Czekamy na Wasze wypowiedzi (do 3000 znaków), a także zdjęcia z wydarzeń do **15 stycznia 2025 roku**.

Zgłoszenia konkursowe należy przesłać na adres: cogito@cogito.com.pl lub redakcja@kumpel.com.pl (w temacie: WYDARZENIE).

Spśród nadesłanych zgłoszeń wybierzemy najciekawsze, które nagrodzimy upominkami oraz publikacją na łamach e-magazynów „Kumpel dla Polonii” oraz „Cogito dla Polonii”.

Regulamin konkursu na stronie: bractwoguttenberga.pl.



CHCĘ ROBIĆ TO, CO KOCHAM, I INSPIROWAĆ INNYCH



„Każda rzecz, którą robię, daje mi poczucie, że jestem tam, gdzie chcę być” – mówi **Sonia Gordon**, siedemnastolatka z Wielkiej Brytanii, która zachwyca nas swoim głosem na scenie chóralnej, aktorstwem w prestiżowych musicalach oraz elokwencją.



MAKSI KOZIŃSKA: SONIU, ZACZNIJMY OD POCZĄTKU. JAK TO SIĘ STAŁO, ŻE TAK DOBRZE MÓWISZ PO POLSKU, SKORO PRZEZ CAŁE ŻYCIE MIESZKASZ W WIELKIEJ BRYTANII?

SONIA GORDON: Urodziłam się tutaj, ale mama od zawsze mówiła do mnie po polsku, a tata – po angielsku. Mam też korzenie karaimskie. Dwujęzyczność była więc dla mnie naturalna. Wiele zawdzięczam również Polskiej Szkole im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Canterbury, którą moja mama założyła, gdy miałam trzy lata, to tam nauczyłam się pisać i czytać po polsku. Zawsze lubiłam języki i czytanie, co na pewno też mi pomogło.

KIM SĄ KARAIMOWIE?

To niewielka etniczno-religijna grupa, której korzenie sięgają starożytnych ludów zamieszkujących Krym. Ich historia, tradycje i język są unikalne i łączą wpływy kultur Wschodu i Zachodu. Karaimowie mówią językiem karaimskim, który należy do grupy języków tureckich. Obecnie język ten jest zagrożony wymarciem – używa go niewielka liczba osób, głównie w Litwie, Polsce i na Krymie.

ŻYJESZ WIĘC W RODZINIE O POLSKO-SZKOCKO-KARAIMSKICH KORZENIACH. JAK TO WPŁYWA NA TWOJE ŻYCIE CODZIENNE I ARTYSTYCZNE?

W domu łączymy tradycje: święta obchodzimy dwa razy – polskie 24 grudnia i brytyjskie – 25 grudnia. W mojej twórczości ta różnorodność też się pojawia. Na przykład śpiewam w różnych językach – polskim, włoskim, francuskim, co daje mi możliwość pokazywania różnych kultur. Kocham polskie folkowe pieśni, a także piosenki karaimskie, które są piękne, choć mało znane.



W domu łączymy tradycje: święta obchodzimy dwa razy - polskie 24 grudnia i brytyjskie - 25 grudnia. W mojej twórczości ta różnorodność też się pojawia. Na przykład śpiewam w różnych językach - polskim, włoskim, francuskim, co daje mi możliwość pokazywania różnych kultur.

Sonia z koleżanką Clarą na musicalu „Moulin Rouge”

WSPOMNIAŁAŚ O ŚWIĘTACH, JAK ONE U WAS WYGLĄDAJĄ?

W Wigilię przygotowujemy tradycyjne polskie potrawy – barszcz, pierogi, ale wplatamy również karaimskie smaki, np. nasze „kybiny” (pieczone pierogi z farszem). Dzielimy się opłatkiem i zostawiamy dodatkowe miejsce przy stole. Jest też miejsce na współczesne akcenty, na przykład kuzyni brytyjscy uwielbiają smak opłatka, więc czasem podjadają go przed rozpoczęciem kolacji. Brytyjskie święta wyglądają inaczej. *Christmas Day*, czyli Boże Narodzenie, to dzień, kiedy tata gotuje – zwykle indyka lub kurczaka – a cała rodzina razem otwiera prezenty. Charakterystycznym elementem są *Christmas crackers*, czyli papierowe tuby z małymi niespodziankami w środku, które rozrywamy w trakcie obiadu. Nie brakuje deserów, jest choćby *Christmas pudding*, który często podpalamy przed podaniem, co robi na wszystkich duże wrażenie. Dzięki tej mieszance tradycji każde Boże Narodzenie jest wyjątkowe.



Sonia z Mamą Agnieszką

Dziadek często nucił mi polskie piosenki, co mnie inspirowało. Śpiewam więc od dziecka.

WRÓĆMY DO TWOJEJ PASJI ARTYSTYCZNEJ. JAKIE BYŁY TWOJE PIERWSZE KROKI NA TEJ DRODZE?

Dziadek często nucił mi polskie piosenki, co mnie inspirowało. Śpiewam więc od dziecka. W szkole dołączyłam do chóru. Obecnie należę do kilku zespołów chóralnych, a cappella i orkiestry. Najbardziej cieszę się z solowych występów, np. w katedrach, gdzie śpiewaliśmy z grupą szkolną. Uwielbiam muzykę sakralną i harmonijne brzmienia zespołów w stylu barbershop.

OPOWIESZ NAM O SWOICH NAJWAŻNIEJSZYCH DOŚWIADCZENIACH TEATRALNYCH?

Aktorstwo jest dla mnie równie ważne jak muzyka. Zaczynałam w szkolnych przedstawieniach, ale przełomowe było zagranie w „Antygonie”. Obecnie gram Fantine w musicalu „Les Misérables” – to spełnienie jednego z moich marzeń, bo zawsze chciałam wcielić się w tę rolę. Musical jest głęboko emocjonalny, a moja postać zmagają się z wieloma trudnościami, co wymaga pełnego zaangażowania. Dzięki polskiej szkole miałam też okazję grać w spektaklach o tematyce związanej z polską kulturą. Te doświadczenia nauczyły mnie, jak ważne jest pokazywanie historii i tradycji w sztuce. Poza tym brałam udział w szkolnym projekcie filmowym – to była mała, ale świetna przygoda, która pozwoliła mi spojrzeć na aktorstwo z innej perspektywy.

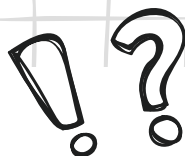
JAKIE MASZ PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ? CZY WIĄŻESZ SWOJĄ KARIERĘ Z AKTORSTWEM I MUZYKĄ?

Chciałabym studiować historię lub historię antyczną w York albo Stirling. Mam też marzenie, by wrócić do szkoły aktorskiej po studiach. Nie wykluczam, że moja przyszłość będzie związana ze sceną, choć na razie skupiam się na nauce. Marzę również o tym, by wystąpić na profesjonalnej scenie w „Les Misérables” w tej samej roli, którą gram teraz. Chciałabym, aby moja twórczość była doceniona, ale nie chodzi mi o sławę, raczej o to, by robić to, co kocham i inspirować innych.

SONIU, ŻYCZĘ CI SPEŁNIENIA WSZYSTKICH MARZEŃ. JESTEM PEWNA, ŻE JESZCZE O TOBIE USŁYSZYMY!

Dziękuję! Mam nadzieję, że wszystko się uda.

Dzięki mojej polskiej szkole miałam okazję grać w spektaklach o tematyce związanej z polską kulturą. Te doświadczenia nauczyły mnie, jak ważne jest pokazywanie historii i tradycji w sztuce.



Sonia na scenie podczas spektaklu „Antyгона”



W naszej szkole nie nudzimy się!

„Nasi uczniowie są przygotowani, by łatwiej poruszać się po wielokulturowym świecie” – mówi **Magdalena Seetal**, dyrektor Polskiej Szkoły IDEA w Athlone.



Przygotowujemy własnoręcznie kartki świąteczne i zachęcamy uczniów do wysłania ich do rodzin w Polsce, bo to piękna polska tradycja.

„Cogito dla Polonii”: 10 lat szkoły to piękny jubileusz.☺ Co Pani myśli, patrząc na swoich UCZNIÓW, NAUCZYCIELI, którzy tworzą Pani szkołę?

Z perspektywy mijającej dekady jestem bardzo dumna z uczniów naszej szkoły oraz niezwykle wdzięczna wspaniałym nauczycielom, którzy ją tworzą. W pracy dydaktycznej często odwołujemy się do pięknej myśli: „Aby dzieci mogły rozwinąć skrzydła, najpierw potrzebne są im mocne korzenie”. To, skąd pochodzi nasza rodzina, jakie wartości i tradycje kultywujemy, daje nam moc i fundamenty własnej tożsamości. Znajomość języka ojczystego niewątpliwie pomaga zacieśniać więzi międzypokoleniowe. Myślę, że nasi uczniowie są świadomi zalet dwujęzyczności, dumni z kraju pochodzenia i mają głowy pełne pomysłów – to najlepsi ambasadorzy polskości!

Które z wydarzeń z życia szkoły są dla Pani najważniejsze i dlaczego?

Przez 10 lat było ich tak wiele! Myślę, że najważniejsze są dla nas wydarzenia cykliczne, które na stałe goszczą w kalendarzu szkolnym i spajają naszą szkolną społeczność. Właściwie w każdym miesiącu, oprócz zajęć lekcyjnych, coś się u nas dzieje! We wrześniu zaczynamy naukę, a już w październiku obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej i Polonijny Dzień Dwujęzyczności, w listopadzie mamy Pasowanie na Ucznia, świętujemy Narodowe Święto Niepodległości, andrzejki. W grudniu są mikołajki i jasełka, a w styczniu Finał WOŚP. W lutym walentynki i zabawa karnawałowa, w marcu Dzień Kobiet, a potem Wielkanoc. W maju organizujemy Dzień Rodziny, a w czerwcu Dzień Dziecka i uroczyste zakończenie roku szkolnego. Nie nudzimy się.☺

Czy zdradzi Pani przepis, jak się tworzy tak zgraną szkolną społeczność?

Może akronim IDEA jest takim przepisem? Integracja (lokalnej społeczności polskiej), demokracja (przeprowadzamy działania poparte głosem większości), edukacja (nadrzędny cel naszej placówki) i a jak ambicja, altruizm, asertywność, aktywność...

W grudniu nie zapominamy również o naszych „braciach mniejszych” i co roku zbieramy karmę, koce i zabawki dla lokalnego schroniska dla zwierząt GSPCA.





Jakie ma Pani rady dla nastolatków, którzy mają kryzys edukacyjny i nie bardzo chcą się uczyć języka polskiego?

Nastolatki, czyli grupy, które osobiście głównie uczę, są bardzo praktyczni. Trzeba im uświadomić bezpośrednie korzyści z nauki języka polskiego. W naszym wypadku jest to możliwość zdawania matury z języka polskiego jako obcego na poziomie szkoły średniej. Uczniom daje to wymierne korzyści – mogą uzyskać nawet 100 punktów na poziomie rozszerzonym, tak jak z każdego innego przedmiotu, który zdają w lokalnym systemie. Punkty końcowe są niezbędne, żeby dostać się na wymarzony kierunek studiów. Egzaminacje obejmują część ustną, pisemną oraz ze słuchu i są na tym samym poziomie, co np. język francuski czy niemiecki. Nasi uczniowie mają więc przewagę już na starcie, bowiem w większości domów język mówiony gości od dzieciństwa. Jeśli kontynuowany jest w szkole polonijnej, gdzie skupiamy się na kompetencjach czytania i pisania, gwarantuje to sukces edukacyjny i satysfakcję z uzyskanych wysokich punktów (szczególnie wzruszeni ze zdania matury z języka polskiego są zawsze dziadkowie mieszkający w Polsce).

Za chwilę okres świąteczny. Czy w Pani Szkole macie specjalne tradycje świąteczne? Jak obchodzicie święta?

Oczywiście! To ulubiony czas dla naszych uczniów, bo co roku odwiedza nas Święty Mikołaj! Urządzamy też klasowe wigilie, gdzie kosztujemy polskich świątecznych specjałów i łamiemy się opłatkiem oraz składamy sobie serdeczne życzenia. Przygotowujemy własnoręcznie kartki świąteczne i zachęcamy uczniów do wysyłania ich do rodzin w Polsce, bo to piękna polska tradycja. Śpiewamy kolędy wraz z rodzicami i przygotowujemy jasełka, w tym roku z udziałem rodziców i nauczycieli w formule: dorośli – dzieciom. W grudniu nie zapominamy również o naszych „braciach mniejszych” i co roku zbieramy karmę, koce i zabawki dla lokalnego schroniska dla zwierząt GSPCA. Zajęcia szkolne kończymy w połowie grudnia, bowiem wiele polskich rodzin leci w tym okresie do Polski, aby obchodzić Wigilię i Boże Narodzenie z bliskimi.

Jaka jest młodzież polonijna w Irlandii? Co ją wyróżnia?

Dzieci, które uczą się i wychowują w naszej szkole, nie tylko świetnie znają polską historię, literaturę czy polskie tradycje – są także przygotowane, by z łatwością poruszać się po wielokulturowym świecie. To właśnie dwujęzyczność czyni ich bardziej elastycznymi, otwartymi, gotowymi do budowania mostów między kulturami. Jest to bogactwo, które będzie im służyło przez całe życie.



Spółeczność szkolna jest jak trójkąt równoboczny: uczniowie, nauczyciele, rodzice. Bez jednego z tych elementów nasza misja po prostu nie miałaby racji bytu. Każdy element jest niezbędny i gwarantuje trwałość i sens działań.





Świętujemy 10. urodziny Polskiej Szkoły IDEA w Athlone!

15 listopada 2014 roku zabrzmiał pierwszy dzwonek! Zaczynałyśmy od grupy wczesnoszkolnej 1–3 oraz łączonych klas 4–8, a teraz mamy ponad 1100 uczniów, 20 wykwalifikowanych nauczycieli! Wspierają nas wspaniali rodzice. Mamy mnóstwo wspomnień, projektów, sukcesów, ale i wyzwań. Z pewnością mogłaby z tego powstać książka!

Urodziny naszej szkoły rozpoczęliśmy od uroczystego wprowadzenia sztandaru i zaśpiewania hymnu Polski. Potem pani dyrektor Magdalena Seetal podziękowała IDEALnym nauczycielkom: Anecie Witek, Beacie Drozdowskiej, Kamili Puzio, Barbarze Stachowskiej-Pietkiewicz, Paulinie Kusej-Caufield, Annie Walczak, Joannie Wijas za ich zaangażowanie i serce wkładane w przygotowanie sobotnich zajęć. Każda z nich otrzymała statuetkę, która przypomina, iż nauczyciel jest jak gwiazda na firmamencie, oświetla ścieżki edukacji, prowadzi i czuwa. Tak, każda z naszych nauczycielek to IDEALna gwiazda. Szczególne podziękowania skierowano do Kingi Kubień, współzałożycielki Szkoły oraz wieloletniej opiekunki koła tanecznego. ☺



LISTY I PODZIĘKOWANIA

List gratulacyjny, podkreślający rolę Szkoły jako serca polonijnej społeczności, na ręce pani dyrektor złożyła Jolanta Oliwiak, wiceprezes Polskiej Macierzy Szkolnej, której członkiem jesteśmy od lat. Aneta Zawacka-Uveges, dyrektor Polskiej Szkoły SEN w Dublinie, z którą współpracujemy od początku istnienia naszej szkoły, wyraziła swoje uznanie dla kadry, uczniów i rodziców, podkreślając rolę dwujęzyczności i szansę, jaką daje ona w przyszłości. Kadra pedagogiczna Polskiej Szkoły IDEA w Athlone złożyła podziękowania pani dyrektor Magdalenie Seetal, wręczając jej symboliczną dziesięcioletnią jabłoni i życząc, aby przez kolejne lata kwitła i zapuszczała głęboko korzenie w irlandzkiej ziemi. ☺



CÓŻ TO BYŁY ZA EMOCJE!

Kolejnym punktem programu było rozstrzygnięcie konkursu „Kartka urodzinowa – Jubileusz 10 lat Polskiej Szkoły IDEA”. Laureaci otrzymali nagrody, w tym gimbał, aparat, głośnik oraz piękne albumy o Polsce. Trudno było wybrać najlepszych, dlatego wszyscy uczniowie Polskiej Szkoły IDEA dostali pamiątkowe medale, w barwach biało-czerwonych, bo wszyscy są na medal!!

Z kolei pierwszoklasiści po odśpiewaniu tematycznej piosenki oraz złożeniu ślubowania zostali oficjalnie przyjęci do grona uczniów Polskiej Szkoły IDEA. Wspaniali rodzice wręczyli swoim pociechom różki ze słodyczami.

Druga część programu to historia Szkoły na wesoło: zaprezentowały się wszystkie klasy i wychowawczynie, zaśpiewano piosenkę Klanzy „Jesteśmy tutaj razem, jesteśmy tutaj wszyscy”, odśpiewany został hymn Szkoły IDEA. Na finał, razem z rodzicami i przyjaciółmi Szkoły w korowodzie zatańczono poloneza, a po odśpiewaniu „Sto lat” nie mogło zabraknąć urodzinowego tortu! Niech żyje nam Polska Szkoła IDEA w Athlone! ☺



fot. archiwum Polskiej Szkoły IDEA w Athlone; Elegant Solution/Shutterstock.com

Obchody Święta Niepodległości w Gimnazjum w Grzegorzewie

„11 listopada to szczególny dzień dla każdego Polaka, dlatego w naszej szkole co roku czcimy go w wyjątkowy sposób. Cała społeczność gimnazjum z zaangażowaniem przygotowywała się do tego święta, dzięki czemu wszystko odbyło się pięknie i uroczystie” – pisze **Wiktoria Ilukowicz**, uczennica 9 klasy **Gimnazjum w Grzegorzewie na Litwie**.

8 LISTOPADA...

O godzinie 12:00 cała szkoła zebrała się w sali i wspólnie z uczniami ze szkół z Tomaszowa Lubelskiego zaśpiewaliśmy hymn Polski. Był to moment pełen wzruszenia i dumy, gdy tyle głosów połączyło się w jeden. Po hymnie odbył się koncert, w którym uczestniczyli uczniowie naszej szkoły. Śpiewaliśmy pieśni patriotyczne – pięknie wykonane utwory utworzyły wyjątkową, świąteczną atmosferę.

11 LISTOPADA...

Pojechaliśmy na cmentarz Na Rossie, to miejsce pełne historycznych wspomnień i bohaterów. Tam odbywała się uroczystość Święta Niepodległości. Mieliśmy okazję być na Biegu Niepodległości, gdzie kibicowaliśmy biegaczom z flagą Polski, którzy w ten sposób symbolicznie oddali hołd bohaterom narodowym. Ten widok był naprawdę wzruszający.

Razem ze wszystkimi dziewczynami z naszej klasy przygotowaliśmy stoisko, na którym opowiadałyśmy o Święcie Niepodległości, o bohaterach takich jak Józef Piłsudski bądź Tadeusz Kościuszko; a także o powstaniach i ich dowódcach. Na naszym stoisku każdy mógł dowiedzieć się czegoś nowego i poczuć ducha patriotyzmu.

Jesteśmy dumni, że mogliśmy być częścią tych wyjątkowych obchodów tak ważnego święta.

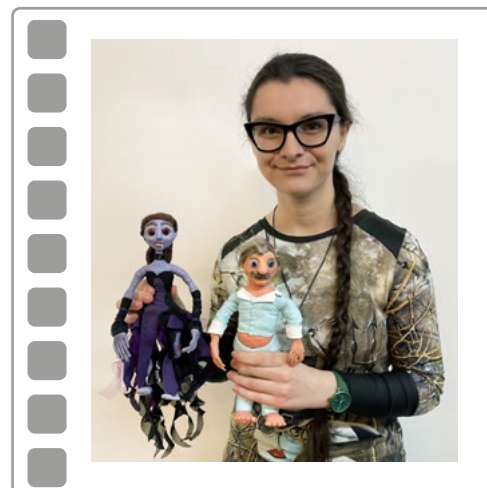


Święto Niepodległości to dzień pełen emocji, który przypomina nam, jak ważne jest pielęgnowanie tradycji i pamięć o historii.



fot. archiwum prywatne

Jej ANIME ZACHWYCA się ŚWIAT!



Gabi Bania, 22-letnia twórczyni filmów animowanych, które prezentowane były na 230 festiwalach w 30 krajach świata, kończy studia na wydziale animacji komputerowej na University of South Wales w Wielkiej Brytanii.

GABI, WŁAŚNIE KOŃCZYSZ STUDIA Z ANIMACJI KOMPUTEROWEJ. CO POWIESZ O TYM KIERUNKU STUDIÓW?

Studia animacji komputerowej 3D – w szczególności kierunki licencjackie w Wielkiej Brytanii – wbrew pozorom nie stawiają na kreatywność czy odkrywanie własnego artystycznego stylu. Rynek animacji w UK potrzebuje animatorów oraz artystów 3D będących sprawnymi rzemieślnikami – osobami o zdolnościach technicznych, które potrafią zaadaptować się do potrzeb i estetyki danej produkcji. Dlatego program studiów koncentruje się na ćwiczeniach, które rozwijają umiejętność oddawania realistycznego czy stylizowanego płynnego ruchu animowanych postaci zgodnego z 12 zasadami animacji lub – w przypadku artystów 3D – umiejętność wykonywania poprawnych technicznie modeli zgodnych z obraną referencją.

CO CIĘ NAJBARDZIEJ ZASKOCZYŁO NA STUDIACH?

Odkrycie, że linia produkcyjna animacji komputerowej 3D jest pełna ról wymagających wypełnienia przez wyspecjalizowane w danej dziedzinie osoby, w wyniku czego już na drugim roku studenci zaczynają wybierać swoje ulubione obszary, koncentrując się wyłącznie na nich.

Gdy wybierałam uczelnię, szukałam programu, w którym animacja komputerowa 3D nie będzie jedynie przedmiotem, ale techniką, na której skupia się większość nauczania. Bardzo chciałam poznać wymagania stawiane studentom pragnącym znaleźć pracę na rynku międzynarodowym. Niejednokrotnie kierunki animacji na uczelniach – polskich czy zagranicznych – zawierają w sobie elementy klasycznej czy komputerowej animacji 2D lub poklatkowej. Techniki 2D oraz lalkowa poklatkowa jako pasjonatce i twórczyni animowanych krótkich metraży były mi znane już przed rozpoczęciem studiów i dalej korzystam z nich we własnych produkcjach. Dzięki studiom zaś poznałam metody pracy, które na większą skalę wykorzystywane są w firmach produkujących animowane projekty 3D z wykorzystaniem programów Autodesk, w tym wiodącego w branży Maya Autodesk.

Animację Gabi zaprezentowano na Urbanite Arts & Film Festival w Nowym Jorku, gdzie otrzymała nagrody w kategoriach Najlepszy Film Animowany oraz II Najlepszy Film Festiwalu.



fot. archiwum prywatne



TWOJE PRODUKCJE WYKORZYSTYWANE SĄ PODCZAS ZAJĘĆ PRZEZ POLONISTÓW. OPOWIEZ NAM O TYM COŚ WIĘCEJ?

Cieszę się, gdy animacje w mojej reżyserii mogą służyć jako materiały pomocne w prowadzeniu lekcji poświęconych romantyzmowi. „Upiór” oparty na wierszu Adama Mickiewicza, „Nocne Podgryzanie” łączące liczne romantyczne motywy czy „Tajemnica Księżycowego Kwiecia” inspirowana „Świtezianką” należą do najczęściej wykorzystywanych animacji, ale na mojej stronie – www.gabibania.com – dostępna jest też wizualizacja wiersza Jerzego Ficowskiego „Egzekucja pamięci”, pomocna w omawianiu literatury czasu wojny i okupacji, a także debiutancki film „Arachne. Nie o pająkach” pokazujący współczesne spojrzenie na znany grecki mit.

OSTATNIO TWOJA ANIMACJA PT. „NOCNE PODGRYZANIE” ZOSTAŁA WYŚWIETLONA NA KONWENCIE MIŁOŚNIKÓW EPOKI ROMANTYZMU „ROMANTYKON” W WARSZAWIE, GDZIE ZOSTAŁA CIEPŁO PRZYJĘTA. ZDRADZISZ TAJNIKI POWSTAWANIA TEJ NIEZWYKŁEJ PRODUKCJI?

„Nocne Podgryzanie” to film, który zrealizowałam w czasie moich studiów. By opowiedzieć tę historię, wykorzystałam klasyczną technikę lalkowej animacji poklatkowej. Wyzwaniem było stworzenie wszystkich postaci oraz rekwizytów ręcznie, a następnie sfotografowanie ich klatka po klatce, by wykreować iluzję płynnego ruchu. Praca nad 12-minutowym filmem zajęła mi prawie 3 lata, jednak finalnie mam ogrom satysfakcji. Animację zaprezentowano na Urbanite Arts & Film Festival w Nowym Jorku, gdzie otrzymała nagrody w kategoriach Najlepszy Film Animowany oraz II Najlepszy Film Festiwalu.

W mojej animacji odnaleźć można nawiązania do utworów epoki romantyzmu i literatury gotyckiej, a wszystkie dialogi bohaterów mówione są wierszem. Bardzo cieszę się, że udało mi się zrealizować go w dwóch wersjach dubbingowych – w języku angielskim oraz polskim. Zapraszam do obserwowania profilu filmu na Instagramie: [@nibblingofthenight_film_gb](https://www.instagram.com/nibblingofthenight_film_gb), gdzie zamieszczam informacje o pokazach, streamingu oraz fragmenty animacji.



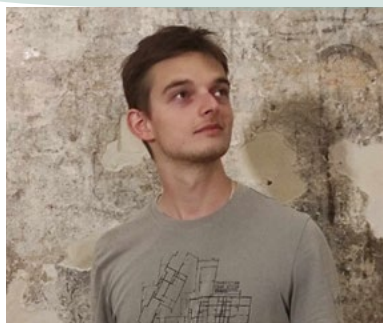
W SWOICH ANIMACJACH GABI NIE OBAWIA SIĘ PORUSZAĆ TEMATÓW TRUDNYCH I WAŻNYCH ORAZ PROMOWAĆ POLSKIEJ KULTURY ZA GRANICĄ. JEJ NAJNOWSZA 12-MINUTOWA PRODUKCJA „NOCNE PODGRYZANIE” JEST POMOCNYM MATERIAŁEM PRZY OMAWIANIU ROMANTYZMU NA LEKCJACH JĘZYKA POLSKIEGO. POLECAMY OBEJRZEĆ!

JAKIE SĄ TWOJE MARZENIA I PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ, PO UKOŃCZENIU STUDIÓW?

Chciałabym wyreżyserować profesjonalny krótkometrażowy film animowany. Mam wiele scenariuszy krótkich metraży oraz seriali animowanych, które planuję przenieść na ekran. Marzę o ekranizacji mojej adaptacji „Liliji” z feministycznym spojrzeniem na historię głównej bohaterki. Przede wszystkim jednak chcę dalej rozwijać się, tworzyć i pracować, by zrealizować moje marzenie o byciu profesjonalnym reżyserem i twórcą filmów animowanych.



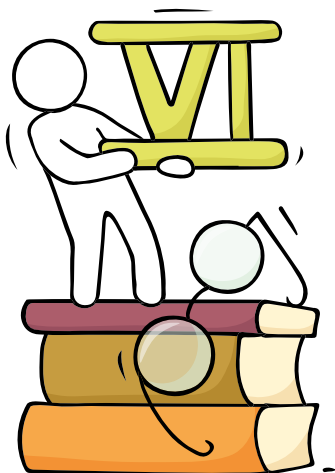
WARTO STUDIOWAĆ HISTORIĘ!



„Studia historyczne dają wiedzę i umiejętności, dzięki którym można się odnaleźć w wielu zawodach, zwłaszcza o charakterze naukowym i społecznym, na uczelni, w dziennikarstwie, w polityce czy w administracji” – mówi **Michał Schoeneich**, student I roku studiów magisterskich na kierunku historia na Uniwersytecie Warszawskim, redaktor naczelny „Teki historyka”, czasopisma wydawanego przez Studenckie Koło Naukowe Historyków.

OLA SIEWKO: ZGADZASZ SIĘ Z POWIĘDZENIEM, ŻE NIE ZNAĆ PRZESZŁOŚCI, TO NIE MIEĆ PRZYSZŁOŚCI?

MICHAŁ SCHOENEICH: Historia buduje naszą tożsamość i wskazuje miejsce, w którym się znajdujemy, umożliwia nam też zrozumienie tego, kim jesteśmy i dlaczego tutaj przebywamy. Tak jak dla geografa ciekawe może być zdobywanie wiedzy o innych obszarach planety, tak dla mnie już od dziecka ciekawe było zgłębianie wiedzy o przeszłości. To tak, jakby się wyruszało w jakąś podróż, tylko że w czasie.



JESTEM CIEKAWA, KTÓRE PRZEDMIOTY SĄ NAJCIEKAWSZE NA PIERWSZYM ROKU STUDIÓW?

Jeśli chodzi o pierwszy rok, to ważnym przedmiotem jest objazd naukowy, czyli trzydniowy wyjazd w wybrane miejsca w Polsce. W terenie, na przykładzie kościołów, dworców albo innych elementów architektury, które odwiedzamy, omawiamy style architektoniczne, to, w jaki sposób można je rozpoznać. Mamy też przedmiot potocznie nazywany archeologią, czyli historia starożytnych ziem polskich. W formie wykładu przedstawiane są kultury, które istniały na terytorium Polski, np. uczyliśmy się o kulturze łużyckiej, z którą wiąże się osada w Biskupinie.

Interesuję się późnym średniowieczem w Polsce i w Czechach oraz historią zakonu krzyżackiego. Moja praca licencjacka dotyczyła wybuchu wojny trzynastoletniej.



JAK WYGLĄDAJĄ KOLEJNE LATA STUDIÓW?

Od drugiego roku studiów omawiamy już historię epokami (średniowiecze, nowożytność, wiek XIX i XX). Do każdej z nich są przyporządkowane trzy przedmioty: historia Polski, historia powszechna oraz nauki pomocnicze historii. Ten ostatni przedmiot to nauki bezpośrednio związane z historią, np. sfragistyka (nauka, która bada naukowo i systematyzuje pieczęcie) czy numizmatyka (nauka o monetach). Nauki pomocnicze historii systematyzują poszczególne elementy wiedzy historyka. Z kolei na źródłoznawstwie uczyliśmy się oceniać źródło, czy jest ono autentyczne i wiarygodne.

W ostatnim czasie popularność zyskuje historia myśli, tutaj człowiek analizowany jest całościowo. Historia miast, dzieje inteligencji w późnośredniowiecznej Polsce – to przykłady przedmiotów fakultatywnych, czyli nieobowiązkowych. Istotne są zajęcia ze wstępu do historii, na których są przedstawiane różne nurty historiografii, style pisarstwa i opisywania historii. To ważny przedmiot, bo najbardziej wymagającym elementem naszych studiów są prace roczne – trzeba ustalić temat z opiekunem, następnie zgłębić wiedzę, dokonać kwerendy źródłowej, czyli wyszukać odpowiednie źródła, opracowania, i pracę napisać. Pomagają w tym również przedmioty takie jak wstęp do pisania prac uniwersyteckich oraz wstęp do badań historycznych – uczą, na co zwracać uwagę podczas kwerendy źródłowej, jak praca ma wyglądać, gdzie wstawiać przypisy i dodawać bibliografię. Uczymy się pisać prace naukowe, popularnonaukowe, polemiczne oraz eseje.

fot. archiwum prywatne; YummyBuum, Vectorbum, Sapunkel, inspiring.team/Shutterstock.com

KTÓRE PRZEDMIOTY SĄ NAJTRUDNIEJSZE DO ZDANIA?

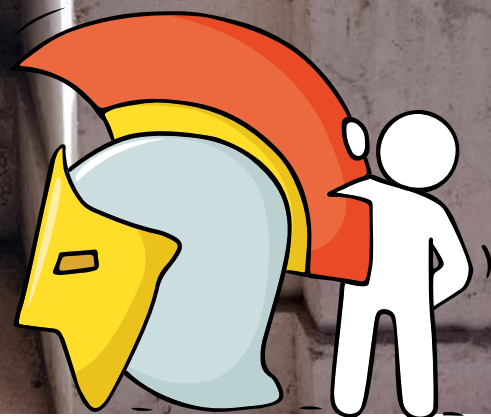
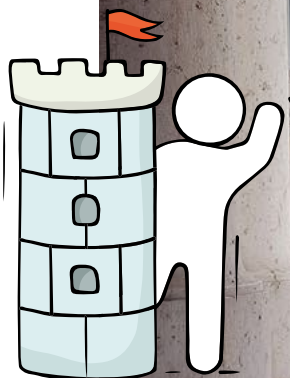
Egzaminy epokowe, które dzielą się na dwa typy: podstawowy i rozszerzony. W każdym roku należy zaliczyć po jednym, ale można wybrać, z której epoki zalicza się typ podstawowy, a z której rozszerzony. Typ podstawowy polega na tym, że student zdobywa wiedzę z podręczników z sylabusu danego profesora i zdaje egzamin ustny. Jeśli chodzi o typ rozszerzony, tu student korzysta z podręczników, ale i dobiera monografie historyczne i potem zdaje egzamin. Jest to jeden z bardziej wymagających elementów studiów historycznych, obok prac rocznych.

DLA WIELU LUDZI HISTORIA TO GŁÓWNIIE DATY, A PRZECIEŻ NIE ONE SĄ NAJWAŻNIEJSZE...

Mówiąc szczerze, to właśnie na studiach historycznych można faktycznie w pełni poczuć, że daty są tylko uzupełnieniem wiedzy historycznej, czymś, co pozwala historykowi usystematyzować wydarzenia historyczne. Oczywiście, zna on wiele dat, jednak to nie jest podstawa jego wiedzy.

Na studiach historycznych można doświadczyć tego, że praca studenta historii polega na tym, aby w odpowiednim momencie zająć się do odpowiedniego źródła, opracowania czy pomocy naukowej. Poza krytycznym myśleniem i analizą źródeł przydaje się umiejętność weryfikacji informacji, a także dyskusji. Uczymy się nie tylko tego, jak w sposób kulturalny dyskutować, jak trzymać się tematu, ale i odwagi, by zabierać głos.

HISTORIA TO NAUKA O WSZYSTKIM, CZEGO DOKONAŁ CZŁOWIEK W PRZESZŁOŚCI. MAMY NA PRZYKŁAD HISTORIĘ MATEMATYKI, HISTORIĘ SZTUKI, HISTORIĘ SPOŁECZNĄ, DEMOGRAFIĘ HISTORYCZNĄ.





Kazimierz III Wielki na portrecie Jana Matejki z cyklu Poczet królów i książąt polskich

PANOWANIE KAZIMIERZA WIELKIEGO

To on „zastawszy Polskę glinianą, drewnianą i nieschludną, pozostawił ją murowaną i wspaniałą”.

To musisz umieć!

Po śmierci Władysława Łokietka tron Polski objął jego syn, Kazimierz Wielki. Koronacja odbyła się w 1333 roku w Krakowie, na Wawelu. Gdy Kazimierz przejmował tron, kraj nie miał dobrych stosunków z sąsiadami. Sytuacja nie była bezpieczna dla Polski, która mogła jednak liczyć na Węgrów, bowiem żoną tamtejszego władcy była siostra Kazimierza – Elżbieta.

Król Kazimierz w pokojowy sposób umacniał pozycję Polski. W 1335 roku miał miejsce zjazd w Wyszehradzie, w którym wzięli udział władcy Czech, Węgier i Polski. Rozstrzygnięto tu między innymi sprawę Pomorza Gdańskiego i Kujaw. Chodziło o ustalenie przynależności tych ziem – dać je zakonowi krzyżackiemu czy Polsce? Ostatecznie Krzyżacy zatrzymali Pomorze Gdańskie i ziemię chełmińską. Polakom przypadły Kujawy i ziemia dobrzyńska. Na tym zjeździe król Kazimierz Wielki otrzymał zapewnienie, że król Czech zrzeka się pretensji do tronu Polski.



Marcello Bacciarelli, „Kazimierz Wielki z pocztu królów polskich”, Zamek Królewski w Warszawie

Kazimierz Wielki ufundował Akademię Krakowską (1364 rok) – pierwszą uczelnię w Polsce, która kształciła prawników i lekarzy.

W 1338 roku, na kolejnym zjeździe w Wyszehradzie, poświęcono wiele czasu na ułożenie dobrych stosunków Polski z Czechami. Król Kazimierz uzyskał zapewnienie, że król Czech nie będzie sprzeciwiał się doprowadzeniu Krzyżaków przed sąd papieski. W zamian Kazimierz Wielki miał nie wywierać wpływu na to, by Śląsk i Mazowsze przeszły pod jego władanie.



Obraz Leopolda Löfflera (1864)

Dokonywania Kazimierza Wielkiego w polityce wewnętrznej:

1. Lokowanie miast i wsi na prawie niemieckim przynosiło skarbowi państwa duże dochody (założono ok. 100 nowych miast i ponad 1000 wsi). Zwiększyła się powierzchnia uprawianej ziemi, karczowano lasy, lepiej uprawiana ziemia przynosiła większe plony i zyski jej posiadaczom.

Wprowadzenie czynszu wpłynęło na wzrost wydajności pracy – po zapłaceniu czynszu reszta plonów należała do chłopów. Między wsią i miastem rozpoczęła się żywsza wymiana (chłop musiał sprzedawać część produktów, kupował narzędzia), co z kolei sprzyjało rozwojowi miast. Kwitły handel i rzemiosło.

2. Okres spokoju wewnętrznego i braku wojen służył rozwojowi gospodarki rolnej i handlu. Polska stała się atrakcyjnym krajem dla cudzoziemskich rzemieślników i kupców.

3. Kazimierz Wielki odzyskał dużą część ziem nadanych przez jego poprzedników. Królewscy przynosiły znaczne dochody skarbowi państwa (król stale je modernizował, budował młyny, prowadził akcję kolonizacyjną).

fot. domena publiczna/Wikimedia Commons

4. Wszystkich poddanych obciążono jednolitym podatkiem.
5. Król posiadał też dość dochodowe przedsięwzięcia, jak kopalnie soli i ołowiu, żupy solne w Bochni i Wieliczce, warzelnie soli.
6. Znaczna część dochodów pochodziła z ceł i mennicy państwowej.
7. Wykształciły się stopniowo urzędy centralne: kanclerza i podkanclerzego, podskarbiego i marszałka.
8. Spisano i ujednoczono prawo, co było ogromnie trudne ze względu na różnice prawne między dzielnicami – powstały dwa statuty dla Wielkopolski i Małopolski.
9. Król dbał o system fortyfikacyjny – zlecał budowanie zamków, otaczanie miast murami.
10. Kazimierz Wielki ufundował Akademię Krakowską (1364 rok) – pierwszą uczelnię w Polsce, która kształciła prawników i lekarzy. Król otaczał się ludźmi wykształconymi, a nie pochlebcami.



Pieczęć Kazimierza Wielkiego



Dokument poświadczający, że Kazimierz Wielki, król polski, zezwala Grzegorzowi, biskupowi ormiańskiemu, na przebywanie we Lwowie i prowadzenie tam działalności według obyczajów ormiańskich. Dokument sygnowany pieczęcią królewską i datowany na 3 lutego 1367 roku



Wizerunek Kazimierza na zworniku w Kamienicy Hetmańskiej



Rekonstrukcja herbu z rewersu pieczęci majestatycznej króla Polski – Przemysła II z 1295 roku

TAKIE ZADANIA MOGĄ POJAWIĆ SIĘ NA SPRAWDZIANIE!

ZADANIE 1.

Omów dokonania Kazimierza Wielkiego w polityce zagranicznej.

ODPOWIEDŹ:

Król niechętnie przelewał krew. Był świetnym politykiem i dobrze kalkulował. Wybrał drogę dyplomatyczną w rozwiązywaniu problemów z sąsiadami.

Dokonania Kazimierza Wielkiego w polityce zagranicznej:

1. Zawarł sojusz z Węgrami i dzięki temu poparciemu udało mu się również zażegnać konflikt z Czechami (za znaczną sumę pieniędzy i zrzeczenie się Śląska król czeski zrzekł się roszczeń do korony polskiej i zwierzchnictwa nad Mazowszem).
2. Odzyskał część ziem zagarniętych przez Krzyżaków. Najpierw pociągnął ich przed sąd papieski, ale gdy Krzyżacy nie uznali korzystnego dla Polski wyroku, zawarł w 1343 roku pokój w Kaliszu. Krzyżacy oddali Polsce Kujawy i ziemię dobrzyńską, a Pomorze i ziemię chełmińską zatrzymali jako „wieczystą jałmużnę” od króla polskiego.
3. Opanował Ruś Halicko-Włodzimierską i zapoczątkował polską politykę wschodnią. Księstwo zapisał w testamencie Kazimierzowi księżę Rusi, który był spokrewniony z Piastami. Król skorzystał z możliwości i rozpoczął walki o te ziemie, które trwały ćwierć wieku z przerwami.

ZADANIE 2.

Scharakteryzuj zmiany struktury społeczno-wyznaniowej Królestwa Polskiego po przyłączeniu ziem ruskich.

ODPOWIEDŹ:

Do tej pory Polska była generalnie państwem jednowyznaniowym i jednolitym językowo. Po przyłączeniu ziem ruskich w granicach państwa znalazły się ziemie zamieszkiwane przez Rusinów, ale i Ormian czy Tatarów. Polska stała się krajem wielu języków i wyznań, ale była przy tym krajem tolerancyjnym. Królowi odmienna kultura i styl życia nie przeszkadzały.

Kazimierz Wielki objął państwo w opłakanym stanie, a zostawił prawie dwukrotnie większe, zasobne, przebudowane wewnętrznie i mające bezpieczne granice.



Marcello Bacciarelli, „Prawa Kazimierza Wielkiego, rok 1347”

Warto w święta Bożego Narodzenia siedzieć blisko choinki, bo drzewa iglaste, dzięki wydzielanym przez siebie olejkom eterycznym, mają działanie aseptyczne, poprawiają oddychanie.

Dary lasu

W Polsce mamy największy i najstarszy las pierwotny w Europie Środkowej, który zachował się w swoim naturalnym kształcie. To Puszcza Białowieska! Żyje w niej około 580 żubrów europejskich.

Czy pamiętacie, że...

...historia naszego państwa rozpoczęła się wśród leśnych drzew? Według legendy to widok orlego gniazda wśród pięknych lasów obecnej Wielkopolski sprawił, że wędrujące przez te tereny słowiańskie plemię pod wodzą Lecha zdecydowało się tu pozostać. Lech założył gród, na cześć orlego gniazda nazwany Gniezdem (pierwotnie: Gniezdno), a dostojnego ptaka uczynił symbolem swego państwa. Bracia Lecha, Czech i Rus, powędrowali dalej – na południe i wschód.

Choinki – drzewka zdrowia

Sanatoria i szpitale najczęściej położone są blisko lasu lub w parku. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta, bo drzewa pozytywnie wpływają na zdrowie. Od czasów starożytnych lekarze zalecają chorym ludziom, by korzystali ze zdrowotnych funkcji drzew. Las jest źródłem tlenu, jego roślinność wchłania z powietrza pyły, sadze i toksyny. Lekarze zalecają spacerować wśród buków osobom zestresowanym, chorującym na nerki i gardło. Zdaniem medyków brzoza łagodzi z kolei stany depresyjne, pomaga pozbyć się złości, strachu i gniewu, a dąb pobudza krążenie krwi. Te drzewa rosną w polskich lasach.☺

Bolesław Chrobry nakazał chronić bobra, zaś Władysław Jagiełło postanowił chronić cis, który był drzewem strategicznym, bo powstawały z niego łuki.



Najstarsze drzewo w Polsce to Cis Henrykowski, czyli cis pospolity w Henrykowie Lubańskim. Jego wiek szacowany jest na 1263 lata! To pomnik przyrody, który pamięta zatem czasy sprzed okresu państwowości naszego kraju.

Polska jest w europejskiej czołówce, jeśli chodzi o powierzchnię lasów. Obecnie powierzchnia lasów w Polsce wynosi ponad 9,2 mln ha, co odpowiada lesistości 29,7%.



A to ciekawe!

Sarna nazywana jest żoną jelenia, ale wcale nią nie jest. Sarna i jeleni to dwa różne gatunki zwierząt. Podobne do siebie, bo należą do tej samej rodziny – jeleniowatych. Jej członkami są również łoś, daniel, renifer. Samiec sarny ma niewielkie poroże, długości 25–30 cm, które zrzuca późną jesienią. Samiec jelenia ma poroże rozłożyste i silnie rozgałęzione, niekiedy o imponujących rozmiarach (długość tyk nawet do 130 cm), które zrzuca na przełomie lutego i marca.

Apteka pełna leśnych leków

W medycynie rośliny leśne zawsze odgrywały duże znaczenie. Z wielu gatunków polskich drzew i roślin uzyskuje się substancje do produkcji kosmetyków i leków, np. syrop na kaszel jest wyciągiem z młodych pędów sosny. Las nazywany jest leśną apteką, bo tu zbiera się zioła lecznicze: dziki bez, borówka brusznica, liście brzozy, kora dębu, kwiatostany lipy, owoce maliny leśnej, liście pokrzywy zwyczajnej, owoce tarniny.

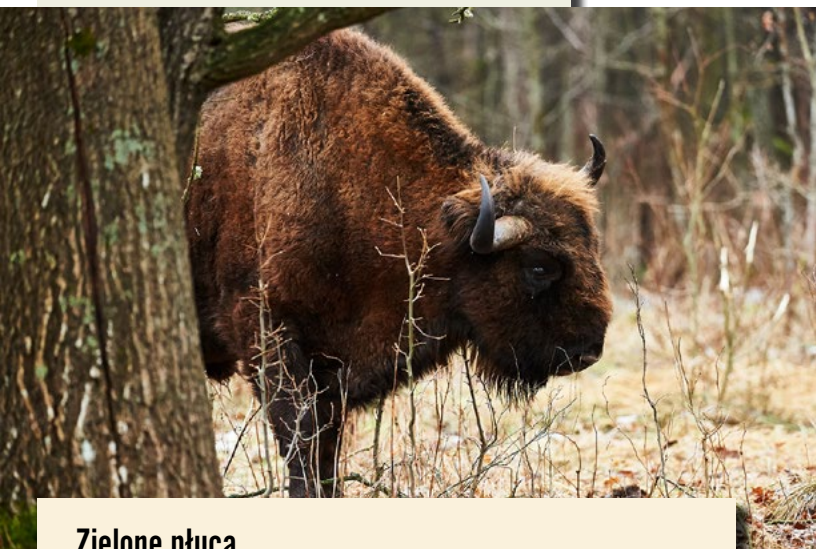
fot. ArCaLu, zzphot_25, La fotist, EwaGZ, Patryk Kosmider, Mike Mareen, MN-studio/Shutterstock.com

Owoce runa leśnego

W skład runa leśnego wchodzi ponad 20 gatunków roślin owocodajnych, wśród których jest borówka czernica, jeżyny, maliny i poziomka, rokitnik, żurawina i porzeczka. Warto pamiętać, że owoce runa leśnego są nie tylko smaczne, ale i bardzo zdrowe, to źródła soli mineralnych, kwasów organicznych, cukrów i witamin, a przy tym są niskokaloryczne. Ponadto w lesie rośnie ponad 1200 gatunków jadalnych grzybów, co ciekawe, rocznie zbiera się ich od 18 do 20 tysięcy ton.



W polskich lasach najczęściej spotkasz sosnę. A na dodatek Polska jest ewenementem – nigdzie na świecie jeden gatunek drzewa nie zajmuje tak dominującej procentowo pozycji w składzie gatunkowym lasów.



Mieszkańcy lasu

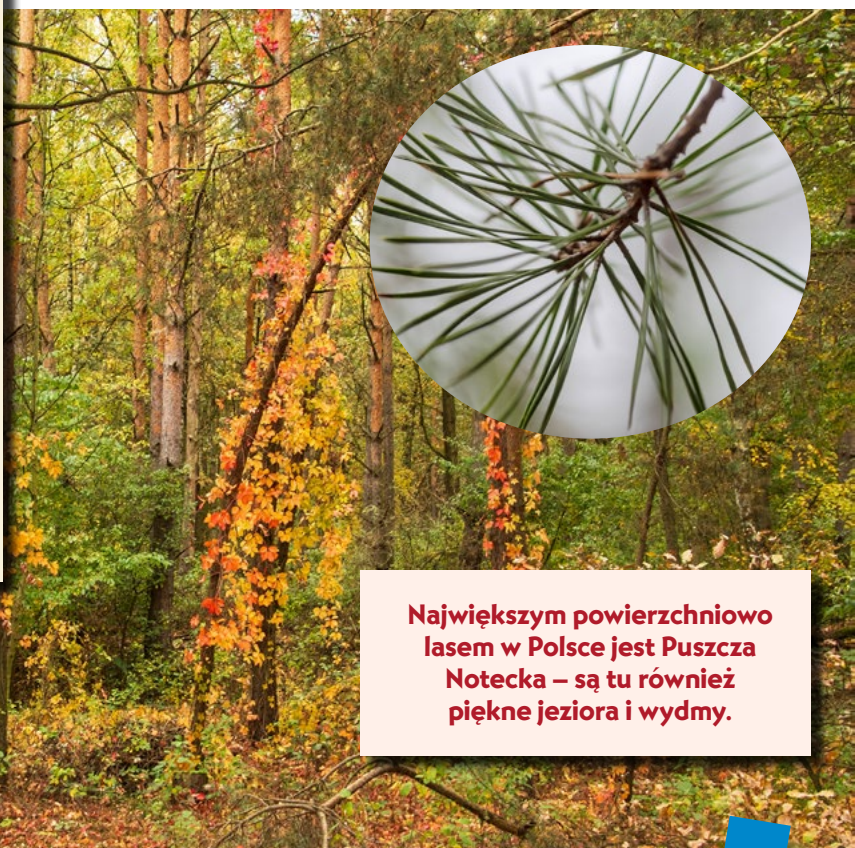
W polskich lasach mieszkają nie tylko sarny i jelenie, ale też borsuki, bobry, daniiele, dziki, jeże, kuny, lisy, łasice, łosie, niedźwiedzie, norki, rysie, tchórze, wydry, zające, no i żubry. Te ostatnie są olbrzymimi ssakami, które żyją w Puszczy Białowieskiej, Puszczy Boreckiej, Puszczy Knyszyńskiej, Lasach Wałęckich koło Piły oraz w Bieszczadach. Przez wiele wieków stanowiły obiekty polowań, przez co były bliskie wyginięciu. Dzięki wielu staraniom po II wojnie światowej udało się zdecydowanie zwiększyć ich liczebność.

W lesie znajdziesz też wilka. Jest on uznawany za przodka psa domowego. W Polsce był tępony jako szkodnik, dlatego stał się gatunkiem zagrożonym wyginięciem. Żyje w gęstych lasach, głównie w północno-wschodniej części kraju.

Zielone płuca

Lasy produkują tlen, dlatego nazywa się je zielonymi płucami. Rośliny w procesie fotosyntezy pobierają z powietrza dwutlenek węgla, zatrzymują zawarty w nim węgiel, a w zamian oddają tlen, niezbędny do życia organizmów. Jedno przeciętne drzewo absorbuje 1 tonę CO₂ na każdy metr sześcienny przyrostu i produkuje przy tym 727 kg życiodajnego tlenu, a 1 m² powierzchni liściowej buka pospolitego i klonu emituje do powietrza atmosferycznego w ciągu okresu wegetacyjnego 1,1 kg czystego tlenu!

Warto wiedzieć, że są również Zielone Płuca Polski – tak nazywamy obszar kraju o wysokich walorach przyrodniczych, którego powierzchnia wynosi 63 234 km², co stanowi 20,2% powierzchni Polski. W skład Zielonych Płuc Polski wchodzi 5 województw (podlaskie, warmińsko-mazurskie, mazowieckie, kujawsko-pomorskie i pomorskie).



Największym powierzchniowo lasem w Polsce jest Puszcza Notecka – są tu również piękne jeziora i wydm.

(wyrznik)

WSPÓLNE świętowanie

W programie nauczania języka polskiego jako obcego na Wyspach Brytyjskich temat zwyczajów świątecznych jest obecny na egzaminach GCSE i A-level.

ELEMENTY ŚWIĘTOWANIA W KONTEKŚCIE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

1. Uczestnicy

Idealnie byłoby spotkać się przy wigilijnym stole całą rodziną. Pewnie takie święta pamiętają wasi rodzice i dziadkowie. Wielu z waszych rodziców, którzy na co dzień mieszkają za granicą, pakuje walizki i leci do Polski, by spędzić te wyjątkowe chwile z rodziną, nawet jeśli bilety lotnicze są wtedy bardzo drogie. Polskie rodziny przygotowują o jedno nakrycie więcej (niż liczba przewidywanych gości) – dla niespodziewanego gościa. Gdyby zapukał do naszych drzwi, mamy obowiązek przyjąć go i ugościć, by nikt nie czuł się tego wieczora tak jak Maryja i Józef, przed którymi zamykały się domy i serca niegościnnego Betlejem. Tradycja ta świadczy o polskiej gościnności i niesie chrześcijańskie przesłanie, że warto mieć otwarte serca dla wszystkich, łącznie z nieznanymi i bardziej potrzebującymi od nas.

2. Okazja do świętowania

Przez wiele wieków ludzie świętowali narodziny Jezusa w Betlejem. Było to dla chrześcijan niezwykle ważne święto i miało głównie charakter religijny. Mimo chrześcijańskich źródeł Bożego Narodzenia święto to obchodzą także ateści czy ludzie innej wiary niż chrześcijaństwo. Dziś w wielu rodzinach to po prostu okazja do bycia ze sobą, zgromadzenia przy choince lub przy świątecznym stole.



3. Czas świętowania

Można przełożyć imprezę z okazji urodzin czy jakiegś okrągłej rocznicy, ale tej daty nikt nie zmienia. Boże Narodzenie świętujemy 25 grudnia, ale już w przededniu, zgodnie z polską tradycją, obchodzimy Wigilię – spotykamy się wieczorem i wyczekujemy pierwszej gwiazdki. Dlaczego? Bo wierzymy w to, że gwiazda doprowadziła Świętą Rodzinę do stajenki w Betlejem, a potem oświetliła drogę odwiedzającym narodzonego Jezusa gościom. Wśród nich byli pasterze, stąd mszę po wieczery wigilijnej nazywa się pasterką. W Ewangeliach są opisy, w jaki sposób Gwiazda Betlejemaska prowadziła mędrców do stajenki.





WAŻNE!

Do egzaminu A-level (czyli egzaminu maturalnego) uczniów obowiązuje orientacja w historii świąt, ich korzeniach (ang. *roots and origins*), umiejętność wskazania społecznego i ekonomicznego wpływu świąt (ang. *social and economic impact*) oraz znajomość dziedzictwa regionalnego swoich przodków (ang. *regional and local heritage*).



4. Miejsce świętowania

Idealnym miejscem do świętowania Bożego Narodzenia jest dom rodzinny – najlepiej u seniorów rodu, czyli pradiadków lub dziadków. To do nich zjeżdżają się członkowie rodziny, tworząc przestrzeń pełną tradycji i wspólnych wspomnień. Nawet jeśli nie spędzimy świąt w domu, to i tak angażujemy się w przygotowania, bo dla wielu z nas są one niemal tak ważne jak samo świętowanie. Przystępujemy do sprzątania, wycieramy kurze, polerujemy okna i dekorujemy przestrzeń. Wiele osób w tym okresie zyskuje motywację do porządków w naszym sumieniu, co zaowocuje rodzinną atmosferą, sprzyjającą wspólnemu spędzaniu czasu.

Według dawnej tradycji dopiero po wysprzątaniu przestrzeni można było ją przyozdobić. Kiedyś dekorowanie domu na Boże Narodzenie odbywało się tuż przed świętami, a centralnym punktem wielu domów była choinka. Choć dziś tradycja dekorowania choinki stała się powszechna, nie zawsze było to tak oczywiste, bo drzewka te zaczęto stawiać dopiero w XVIII wieku. W przeszłości ludzie często zdobili domy zielonymi gałązkami lub snopkami zboża, a w Europie zamiast choinek stawiano tzw. rajskie drzewka. Potem zaczęto dodawać kolorowe ozdoby, takie jak papierowe łańcuchy czy zawieszki w kształcie pająków, które do dziś spotkać można w tradycyjnych domach, zwłaszcza na wschodnich i południowych ziemiach Polski. W niektórych regionach, jak Lubelszczyzna, choinkę zawieszano do góry nogami – taki zwyczaj nazywał się „podłaźniczka”.

Kiedyś rodziny często same przygotowywały ozdoby, te z papieru, zasuszonych roślin i kwiatów czy gałązek z wiecznie zielonych drzew iglastych. Wspólne robienie dekoracji, jak papierowe łańcuchy, gwiazdy, stanowiło część budowania świątecznej atmosfery. Dzięki temu każdy element przygotowań miał swoją wartość – były to prace wykonane własnoręcznie, z miłością i zaangażowaniem. A widzieliście kiedyś krakowskie szopki? Ile czasu i starań wymaga ich przygotowanie! Nawet stajenki w kościołach i centrach miast wymagają pomysłowości i zaangażowania.

Gdy przestrzeń jest już gotowa, zaczyna się czas właściwego świętowania. Na Boże Narodzenie przygotowujemy nie tylko choinkę, ale i stół – symbol wspólnoty. Ważne jest, by znalazło się miejsce na opłatek, który odgrywa kluczową rolę w wigilijnym obrzędzie. W naszych polskich domach na stole pojawiają się również tradycyjne potrawy – barszcz z uszkami, karp, pierogi z kapustą i grzybami, kompot z suszu. Gdy na niebie pojawi się pierwsza gwiazdka, rozpoczynamy Wigilię. Zgromadzeni wokół stołu, dzielimy się opłatkiem, składając sobie życzenia, a potem przechodzimy do wieczerzy, która staje się nie tylko rytuałem kulinarnym, ale również duchowym. W tym momencie rodzina staje się jednością, a atmosferę wzbogacają słowa modlitwy i wspólne śpiewanie kolęd.

EKONOMICZNY I SPOŁECZNY WYMIAR ŚWIĄT

W kwestii ekonomicznego wymiaru świąt zadaj sobie pytanie: kto i w jaki sposób zarabia na poszczególnych świątach? Wzmaga się transport, kierowcy kupują paliwo, gdzieś się też podróżujące rodziny kwaterują po drodze czy na miejscu, a więc święta mają związki z ekonomią gospodarstw i biznesów. Jak wiemy z własnych doświadczeń, sklepy i domy w okresie przedświątecznym przeżywają specjalny czas, gdy my skłonni jesteśmy więcej kupować, sprzedawać, ale też oddawać, by dzielić się z innymi radością i specjalną atmosferą. Czy święta są warte tych wszystkich przygotowań i kosztów? Co święta dają ludziom, twojej rodzinie, tobie?



5. Stroje uczestników

Ten jeden raz w roku pozwalamy sobie nawet na najbardziej kiczowate sweterki, czapki, poroża, które – niestety – zakładamy bezrefleksyjnie, bo nie mają one nic wspólnego z narodzinami Jezusa. Ale dla wielu jest to miłe, śmieszne i budujące atmosferę. Na straży świątecznego dress code'u stoją czasem nasze babcie lub mamy. Z szacunku do nich (i żeby nie wzięła nas na języki reszta rodziny) ubieramy się elegancko, schludnie, wytwornie.

6. Świąteczne rytuały

Zaczynają się na 4 tygodnie przed świętami: roraty, wieńce adwentowe, kalendarze adwentowe. Po okresie oczekiwania w końcu pojawia się pierwsza gwiazdka, potem następuje dzielenie się opłatkiem, symboliczna konsumpcja 12 potraw (tytu, ilu Jezus miał apostołów), zwyczaj sianka (albo rybiej łuski) pod obrusem jako życzenie pomyślności, oczekiwanie na niespodziewanego gościa, dla którego jest przewidziane miejsce przy stole, łączące pokolenia i tworzące atmosferę wspólnoty śpiewanie kolęd, pasterka w domach praktykujących wiarę katolicką.



fot. YummyBoom, Evgeny Atamanenko, Roman Samborskyi, Vidi-studio, Oqvector, GoodStudio, Kamil Macniak, gpointstudio, Teresa Kasprzycka, Roman Samborskyi, Shulers/Shutterstock.com



7. Gospodarz

Prowadzącym wigilijną kolację jest zazwyczaj senior lub seniorka rodu, czyli najstarsza osoba w rodzinie. To ta osoba weźmie do rąk opłatek, który podzieli pomiędzy uczestników spotkania. To ona poprowadzi wspólną modlitwę czy zainicjuje śpiew kolędy. Gospodarz wskaże kogoś z młodszych do przeczytania biblijnej historii o narodzeniu Jezusa. Pełni więc nie tylko rolę przewodnika, ale i łącznika pokoleń i autorytetu, z którego zdaniem liczą się wszyscy uczestnicy.



8. Dary

Polskim dzieciom Mikołaj, Aniołek, Jezusek czy Gwiazdor przynoszą prezenty już w wigilijny wieczór. W wielu innych krajach na czele z Wielką Brytanią czy USA dzieci znajdują prezenty pod choinką w poranek Bożego Narodzenia. Wymiana darami jest symbolem obdarowywania się miłością i wzajemnym szacunkiem, wyrazem troski i pamięci o potrzebach innych. Świąteczne dary to także dania, których przygotowaniem dzielą się członkowie rodziny. W okresie świątecznym ludzie często są hojniejsi wobec innych, pomagają bezdomnym, potrzebującym. Także i dla nich szykujemy paczki, zbieramy w marketach dary w formie żywności, kosmetyków, ubrań.



**Wątek świąt w filmie
„Katyń”
w reż. Andrzeja Wajdy**

Uczniowie przygotowujący się do A-level powinni ten film obejrzeć. Dlaczego? W scenach prezentujących Wigilię roku 1939 widzimy przygotowania do świąt w rodzinie Generała (włącznie z wyeksponowaną symboliką miejsca pozostawionego dla niespodziewanego gościa), jak i Wigilię obozową w Kozielsku, w czasie której polscy jeńcy starają się zachować polskie tradycje, umocnić się świąteczną atmosferą wspólnoty. Nie wiedzą wówczas, że będzie to ich ostatnia Wigilia i ostatnie śpiewanie kolędy „Bóg się rodzi”.



O czym marzyli nasi rodzice, gdy byli młodzi?

INSPIRACJE
do wypracowań
i prac konkursowych



Niezwykle ciekawy temat, który można było napisać na wiele sposobów. Marysia zdecydowała się osiłą kompozycyjną uczynić wywiad ze swoją mamą. A jak jej wyszło?

TEMAT PRACY PISEMNEJ: O CZYM MARZYLI NASI RODZICE, GDY BYLI MŁODZI?

INNI, A JEDNAK TACY SAMI?

Wzruszają się podczas Mazurka Dąbrowskiego, nie mogą zrozumieć zasad działania sieci telefonii komórkowej, choć świetnie posługują się komputerem. Dzisiejszą mnogość wyborów określają mianem klęski urodzaju, mimo że sami marzyli o świecie bez granic. Ich dzieciństwo i wczesna młodość przypadła na czas wielkich przemian. Co dla pokolenia moich rodziców oznacza termin PRL? Jak wpłynął na ich życie? W końcu – czy marzenia to wartość ponadczasowa, niezależna od czasów, historii i metod wychowania? Przewodnikiem po czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie moja mama. Jej historie tuliły mnie do snu i skłaniały do zastanowienia. Jej dzieciństwo, tak różne od mojego, stanowiło źródło nieustannych pytań i zdziwienia. Zapytana, co było dla niej symbolem PRL-u, wspomina:

– *Najbardziej zapadły mi w pamięć pochody pierwszomajowe. Dostawy produktów w sklepach, przystrojone ulice i to poczucie jedności – wszyscy jesteśmy proletariuszami. I akademie, pamiętam kolegę z klasy, recytował wiersz o komunizmie, wiecznym niczym słońce – śmieje się.*

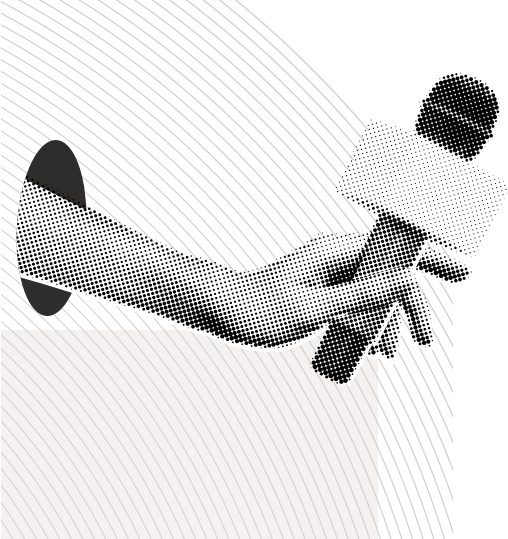
– **A życie codzienne? Było trudniej?**

– *Na co dzień nie czuliśmy jakiegos piętna komunizmu. Żyło się normalnie, dużo pomagałam w domu, przy młodszym rodzeństwie. A ile przy tym było ganianiny i śmiechu! Pamiętam, na strychu u kuzynki był stary kufer, a w nim stroje z epoki. Mogliśmy tam spędzać całe dnie, nic innego nam nie było potrzebne. Pytasz, czy było biednie? Było, choć w porównaniu z dzieciństwem moich rodziców i tak dość dostatnio. Ale bieda wzmacnia kreatywność. Umiiałam robić na drutach i szydełkować. Robiłam piękne swetry. Niektóre mam do dzisiaj, kiedyś ci pokażę. Szkoda wyrzucić, tyle pracy włożyłam...*

– **Współczesne nastolatki dużą wagę przywiązują do wizerunku. Drogie ubrania, nowoczesne telefony. Jak było z wami?**

– *Oczywiście moda była dla nas tak samo ważna jak dla was, strojniś z XXI wieku. Miałam bluzkę, różową, z bufiastymi rękawami. Prosto z Niemiec, od rodziny. Koleżanki mi jej zazdrościły. A! I oczywiście buty Relaxy – we wszystkich kolorach tęczy! Wyobrażasz sobie? Szary PRL, zimowa mżawka i młodzież wystrojona w zielone, czerwone, czasem żółte śniegowce! Co prawda nie mieliśmy komórek i nie wysyłałyśmy miliona SMS-ów,*

fot. DimaBerlin, Accogliente Design, PetiteARTist, Papayio, Natalia Smu/Shutterstock.com



ale pisaliśmy do siebie piękne listy. Do dzisiaj zachowałam te pisane przez twojego tatę. Wtedy słowo miało większą wagę, było bardziej przemyślane. Trzeba było uważać, żeby nie narobić kleksów, błędów ortograficznych. Dzisiaj jest autokorekta, a wtedy trzeba było przepisywać!

– Pamiętasz moment wprowadzenia stanu wojennego, obrady Okrągłego Stołu? Czułaś, że dzieje się coś przełomowego?

– Żałuję, ale nie. Co innego zaprzętało moją uwagę. Byłam zakochana. Nie interesowała mnie polityka. Pamiętam tylko godzinę policyjną i odwołane zajęcia w szkole. No i słynne przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego w telewizji. Chyba byłam za młoda, nie rozumiałam wagi tego, co się wokół mnie dzieje. Mieszkaliśmy w małej wsi, tu nie było miejsca na wielką politykę.

– Czas PRL-u to okres twojej młodości. To były szczęśliwe lata?

– Jak najbardziej szczęśliwe! Ale nie przez ustrój czy polityków. Przez młodość. „Górną i durną”, jak pisał Mickiewicz.

– O czym wtedy marzyłaś?

– Chyba niczym się nie wyróżnię. Ale pewne rzeczy są dla wszystkich ludzi stałe. Marzyłam o szczęśliwej rodzinie, skończonych studiach, domu z ogródkiem. Wszystko spełniło się w stu procentach.

– A o czym marzysz dzisiaj?

– PRL na pewno wyzwolił we mnie ciekawość świata. Choć samej możliwości podróżowania mnie pozbawił. Dlatego tak bardzo kocham podróże.



Nie wiem, czy odnalazłabym się w rzeczywistości, która była codziennością dla mamy. Nie wiem, czy byłabym w stanie tak jak ona, z nieustającym optymizmem, podążać za marzeniami, nie zważając na trudności. Ale w jej słowach widzę odbicie moich własnych pragnień. Marzenia pozostają takie same. Niezależnie od szerokości geograficznej, od poglądów, wieku czy płci, człowiekowi przyświeca jeden cel – szczęście. Niewiele różniły się od nastolatków z czasów PRL-u. Inni, a jednak tacy sami – to chyba najlepsze podsumowanie.

JAK ZREALIZOWAĆ TAKI TEMAT?

Zastanówmy się chwilę nad samym tematem. Nie została narzucona żadna forma. Można było skupić się na charakterystyce lub przeżyciach wewnętrznych. Można było – pod warunkiem, że zna się jego zasady – napisać felieton lub nieco prościej: artykuł. Rozprawkę? Też, ale to wymagałoby wyraźnego postawienia tezy i znalezienia argumentów, np.: marzeniem rodziców było mieszkać tak jak na zachodzie Europy. Ale forma rozprawki to nie byłby najlepszy pomysł. Zbyt rygorystyczna, za mało swobodna. Autorka wypracowania połączyła felietonowe spostrzeżenia z wywiadem. I zgrabnie jej to wyszło, z całą pewnością udało jej się przekonująco wyczerpać temat.



TERAZ CHWALIMY 😊

Świetnie sformułowane zdania – one po prostu płyną, przyjemnie się je czyta.

Fajna, przemyślana kompozycja – jest wstęp wyrażający odczucia autorki, potem rozwinięcie będące w dużej mierze wywiadem z mamą, wreszcie podsumowanie – wnioski wynikające z tej rozmowy i wyraźnie sformułowana refleksja, czyli odpowiedź na pytanie zadane w temacie. Taka kompozycja spodobać się musi każdemu nauczycielowi.

MAŁY MINUS

■ Czy wywiad nie jest zbyt długi? Bo bardzo wyraźnie przeważa w pracy. Zamiast zamieszczać cały wywiad, można było momentami cytować mamę, ale bardziej wypowiadać się własnymi słowami, relacjonować, co powiedziała (więcej mowy zależnej).



Pytania do „Tanga”

Bunt i konflikt pokoleń – omawiamy ważne zagadnienia z dramatu Sławomira Mrożka.

BUNT PRZECIWKO PORZĄDKOWI SPOŁECZNEMU



„Tango” to teatr absurdu.



KONFLIKT POKOLEŃ

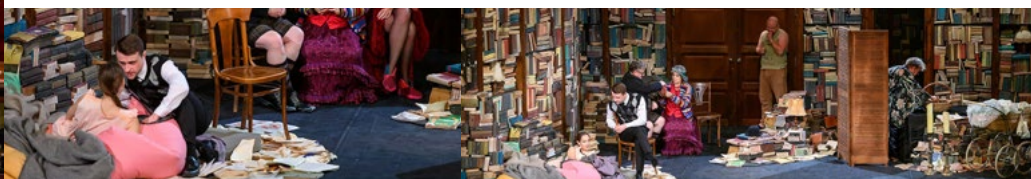


„Tango” Sławomira Mrożka traktuje o buncie w pewnej rodzinie, ale to metafora buntu w społeczeństwie.

■ Na ogół buntują się młodzi. Artur, najmłodszy członek rodziny Stomila, także rzuca wyzwanie staremu porządkowi, a raczej anarchii i światu pozbawionemu wartości, w którym żyją jego rodzice, wuj, babcia. Inaczej niż zwykle młodzi – podchodzi do życia jak konserwatysta, chce przywrócić dawne zasady, a przeciwstawia się chaosowi, także w sferze najbardziej powierzchownej (bałagan w domu). Postawę syna Stomila można traktować jako metaforę buntu młodych w świecie, w którym nie uznaje się już żadnych wartości i w którym, jak mawia Artur, nie ma już przeciwko czemu się buntować. Przejawem konserwatywnej postawy młodzieńca ma być tradycyjny ślub z Alą oraz zmuszenie rodziny do przyzwoitego zachowywania się, zachowania należytej powagi, przestrzegania pewnych zasad: ubierania się w eleganckie stroje, trzymania służby na dystans, unikania wulgarności, bałaganu, rozwiązości.

■ Bunt przeciwko dyktaturze silnych i prymitywnych mógłby być tematem utworu o wymowie antytotalitarnej. Taki wymiar ma też „Tango”. Ucieleśnieniem brutalnej siły i chamstwa jest w tej sztuce Edek, kochanek matki Artura, symbolizuje wszystko to, co najgorsze w ludziach z nizin społecznych: bezczelność, brak zasad, brutalność, brak wykształcenia i kultury, bezwzględne dążenie do obalenia władzy, nawet za cenę krwi, ignorowanie zasad moralnych, zamiłowanie do kultury najniższych lotów.

■ Często wysublimowani inteligenci przegrywają w starciu z brutalną siłą, Artur ginie w pojedynku z brutalnym Edkiem, który zabija młodego człowieka, po czym tańczy z jego wujem tango... Nie tylko Artur, ale i Eugeniusz symbolizuje człowieka, który nie wytrzymuje starcia z przedstawicielem nizin społecznych dyktującym swoje warunki. Sztuka pokazuje bunt przeciwko pewnemu porządkowi społecznemu, przewrót, który kończy się klęską.



Konflikt pokoleń to różnice zdań i związane z nimi spory pomiędzy starszym a młodszym pokoleniem, np. rodzicami i dziadkami a dziećmi. Szczególnym polem do konfliktów jest rodzina.

■ Na ogół starzy są konserwatywni, a młodzi nowocześni. W rodzinie Stomila z „Tanga” Mrożka jest inaczej. Stomil toleruje zdrady swojej żony Eleonory, która romansuje i uprawia seks z Edkiem. Tego związku nie akceptuje Artur, który próbuje w ojcu wzbudzić zazdrość i nakłonić go do zemsty na kochanku matki.

■ Starsi na ogół dbają o życie duchowe i zachowują powagę w kwestiach związanych ze śmiercią. W domu Stomila katafalk jest normalnym sprzętem, a babcia nie chce być rozmodloną staruszką, tylko „rżnie” w karty. Artura to razi i chciałby to zmienić.

fot. Piotr Topolski/Teatr im. Ludwika Solskiego w Tarnowie

- Młodzi zwykle nie dążą do legalizacji związków. Tymczasem to Stomil i Eleonora opowiadają o zgorzeniu, które wywoływali w młodości, zaś Artur dąży do tradycyjnego ślubu z kuzynką Alą.
- Wreszcie – starsi na ogół dbają o porządek, a młodzi robią bałagan. W rodzinie Stomila walają się po domu różne stare sprzęty, a to Artur chciałby z tym zrobić porządek.
- Podobny problem dotyczy ubrania. Starsi chodzą w piżamach albo porozpinani, nie dbają o schludny strój, Artur chce doprowadzić do tego, by się „pozapinali”, co można rozumieć dosłownie i metaforycznie.

Konflikt pokoleń w rodzinie Stomila dotyczy właściwie wszystkiego, sposobu ubierania się, zachowania i wyznawanych wartości. Jednak inaczej niż w stereotypowej wizji to młodzieniec jest tu osobą konserwatywną, a starzy są anarchistami, eksperymentatorami i ignorują wszelkie zasady...



NORMY SPOŁECZNE – OGRANICZAJĄ CZŁOWIEKA CZY PORZĄDKUJĄ ŻYCIE?



Bohaterowie „Tanga” – Stomil i Eleonora – wierzyli, że normy społeczne są przesądami i należy z nimi walczyć, gdyż ograniczają one człowieka.

Normy społeczne istnieją od tak dawna, jak istnieją społeczeństwa. Są niepisanym prawem, ale niektóre z nich spisano w rozwiniętych społeczeństwach w postaci rozmaitych kodeksów. Normy społeczne ograniczają człowieka, ale i porządkują życie.

■ Bohaterowie „Tanga” – Stomil i Eleonora – wierzyli, że normy społeczne są przesądami i należy z nimi walczyć, gdyż ograniczają one człowieka. Całą młodość poświęcili na bunt. Uprawiali seks w miejscach publicznych, epatowali nagością, Eleonora biegła nago, słuchając muzyki, by urodzić przyszłego artystę. Nie mieli przesądów klasowych, pozwoli, by w ich domu zamieszkał Edek – człowiek prymitywny, który rozkochał w sobie żonę Stomila i spowodował, że regularnie zdradzała swojego męża. W tym domu nie liczyły się już takie normy jak wierność małżeńska czy utrzymywanie mieszkania w porządku albo okazywanie szacunku starszym. Stomil i Eleonora złamali wszystkie normy i stworzyli synowi świat, w którym nie było już się przeciw czemu buntować. Czuli, że wyzbyli się wszystkich ograniczeń i starali się być w tej sytuacji szczęśliwi, choć... raczej nie byli, Stomil w głębi serca czuł zazdrość o zdradzającą go żonę, co ujawnił w rozmowie z synem.

■ Z kolei Artur, dziecko artystów, uważał, że normy porządkują życie, dlatego nie czuł się bezpiecznie w świecie chaosu. Pragnął uporządkować życie – własne i bliskich: wejść w związek małżeński, założyć tradycyjną rodzinę, studiował, m.in. medycynę, nie chciał być artystą, tak jak chciała dla niego jego matka. Pragnął, by jego rodzice byli sobie wierni i ubierali się przyzwoicie. Chciał też, by babcia Eugenia zachowywała się w sposób odpowiedni dla jej wieku, a nie była wulgarną panią grającą z kochankiem Eleonory w karty. Eugeniusz skrycie tęsknił za dawnymi normami, prawdopodobnie też uważał, że porządkują życie, dlatego skwapliwie poparł dążenia Artura do zmian w domu. Obaj byli zmęczeni życiem w chaosie, w świecie, który wyzbył się podstawowych wartości.

GRAMATYKA NA ŚWIĘTA 😊

W pracach pisemnych trzeba wykazać się złożonym językiem, o którym mają świadczyć poprawnie zbudowane zdania złożone oraz obecność takich części mowy jak zaimki czy imiesłowy różnych typów. Co powiecie na nasz świąteczny poradnik?



ZAIMKI

Spróbuj włączyć osobiste komentarze albo jeden osobny akapit odwołujący się do osobistych odczuć, doświadczeń, sposobu dekorowania przestrzeni świątecznej w twoim domu czy do przekazywania darów członkom swojej rodziny. Będziesz mieć wtedy okazję, by zastosować więcej zaimków w wyrażeniach typu: w moim domu, w swojej rodzinie, w naszym regionie. **Oto przykłady:**

W moim domu Boże Narodzenie to czas, który zawsze spędzamy razem. W naszej rodzinie przygotowania zaczynają się już na początku adwentu. W tym okresie wyruszamy z rodzicami na zakupy, a potem wspólnie dekorujemy nasz dom. W tym roku postanowiliśmy nie tylko zawiesić tradycyjne ozdoby na choince, ale także powiesić zielone gałązki w oknach, jak robili to nasi dziadkowie. Takie elementy dekoracyjne mają dla nas wartość sentymentalną, bo przypominają o rodzinnych tradycjach, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie. W naszej rodzinie ważne jest, by święta spędzić razem. Dlatego cieszymy się, gdy możemy wspólnie usiąść przy stole, podzielić się opłatkiem, a następnie zasiąść do wspólnej kolacji.

IMIESŁOWY

1. Imiesłowy przymiotnikowe bierne

Przykłady w związkach wyrazowych:

zaangażowani uczestnicy, domownicy; określona przestrzeń; wykonywane zadania; utrzymywane/przestrzegane tradycje, zasady; oczekiwany moment; napisane listy, pocztówki z życzeniami; przystrojona choinka, przystrojone wnętrza; wysłuchana modlitwa, przemowa; odwrócona do góry nogami choinka (podłaźniczka); przeznaczone miejsce; zakorzenione tradycje, zwyczaje; zachowana cisza; wieszane, zawieszane ozdoby; zachowany porządek; podwieszona girlanda; wyczekiwane święta; zapamiętane chwile; nakryte stoły; obchodzone święta; rozwieszane łańcuchy; celebrowane wydarzenie; stworzona atmosfera; sprzedawane produkty; skomercjalizowane święta; spędzane chwile; posprzątaný stół; przeżyty dzień, wieczór

Przykłady zdań:

Zaangażowani uczestnicy świątecznego spotkania przygotowują się do wieczery wigilijnej.

Wykonywane przez domowników zadania – od posprzątanej przestrzeni, przez wyglądającą pierwszą gwiazdkę, po wspólnie śpiewane kolędy – mają na celu stworzenie przyjemnej atmosfery w domu.

Pielegnowane w rodzinie zwyczaje sprawiają, że święta Bożego Narodzenia mają wyjątkowy charakter.

Oczekiwany moment pierwszej gwiazdki wprowadza nas w atmosferę świąt.



Jeśli wcześniej napisałeś/napisałaś „młodzi ludzie walczyli”, a zmieniasz na „młodzież”, to dalej musisz zmienić czasownik na „walczyła”, a w następnym zdaniu masz już używać zaimka „ona”, a nie „oni”, o czym możesz zapomnieć przy pobieżnej lekturze pracy.

2. Imiesłowy przymiotnikowe czynne

Przy stole wigilijnym często pojawiają się pytania dotyczące historii tradycji świątecznych.

Wszyscy uczestniczący w przygotowaniach do świąt członkowie rodziny mieli swoje zadania.

Potrawy wigilijne, odpowiadające nie tylko zwyczajom, ale i gustom kulinarnym naszej rodziny, sprawiają, że święta są naprawdę wyjątkowe.

Rodziny, spędzające czas świąt razem, cieszą się każdym momentem.

3. Imiesłowy przysłówkowe

Dzieci zaczęły otwierać prezenty wcześniej, niż to było przewidziane, powodując tym zamieszanie.

Sprzątając mieszkanie przed świętami, cała rodzina stara się doprowadzić dom do porządku.

Rozumiejąc potrzebę spędzenia czasu z rodziną, wszyscy przyjeżdżają do domu dziadków na święta.

Śpiewając kolędy, cała rodzina się jednoczy.

Modląc się przed wieczerzą, czujemy się bardziej zjednoczeni w duchu świąt i pogodzeni ze sobą.



ZAIMEK – część mowy zastępująca rzeczownik (np. ja), przymiotnik (np. mój), przysłówkę (np. tam) lub liczebnik (np. tyle) i pełniącą ich funkcje w zdaniu.



IMIESŁOWY

Imiesłowy pochodzą od czasowników, w zasadzie są czasownikami pod względem znaczeniowym, dotyczą czynności i stanów. Odmieniają się jednak jak przymiotniki lub wcale się nie odmieniają (imiesłowy przysłówkowe).

| Imiesłów | Przykład | Zakończenie | Czy się odmienia? | Pisownia z <i>nie</i> |
|---------------------------------|--|---|-------------------|--|
| przymiotnikowy czynny | kochający | -acy, -ąca, -ące | tak | łącznie (niekochający) |
| przymiotnikowy bierny | kochany, zakochany, zбитy, przeszklony | -ny, -ony, -ty -na, -ona, -ta -ne, -one, -te | tak | łącznie (niekochany) |
| przysłówkowy współczesny | kochając | -ąc | nie | rozdzielnie (nie kochając) |
| przysłówkowy uprzedni | pokochawszy zjadłszy | po samogłosce zakończenie -wszy, po spółgłosce -łszy | nie | rozdzielnie (nie pokochawszy, nie zjadłszy) |

ZDJĘCIA I OPOWIEŚCI JEDNEGO Z NAJSŁYNNIEJSZYCH FOTOREPORTERÓW NA ŚWIECIE

Zdjęcie **Chrisa Niedenthala** przedstawiające kino „Moskwa”, a na nim billboard „Czas apokalipsy”, przed kinem transporter opancerzony – to zdjęcie ikona, które zna cały świat! Wykonane w czasie stanu wojennego, jak żadne inne przemawia mocno do nas i dzisiaj. Kim jest ten jeden z najciekawszych i największych fotoreporterów? Chris Niedenthal urodził się w 1950 roku, w polskiej rodzinie w Londynie. Po studiach w London College of Printing, w 1973 roku, przyjechał do Polski na kilka miesięcy i pozostał do dziś. Na początku lat 80. współpracował z amerykańskim tygodnikiem „Newsweek”, a od 1985 roku z tygodnikiem „Time”, dla którego robił reportaże w całej wschodniej i centralnej Europie, Związku Radzieckim i na Bałkanach. Był świadkiem powstania „Solidarności” podczas strajku w stoczni w Gdańsku w 1980 roku, jak również wprowadzenia stanu wojennego w Polsce w grudniu 1981 roku, a później dokumentował upadek komunizmu w 1989 roku. Wygrał nagrodę w konkursie World Press Photo w 1986 roku za portret węgierskiego przywódcy Jánosa Kádára. Przez ostatnie dziesięć lat zrealizował wiele projektów, między innymi cykle fotografii przedstawiających dzieci niepełnosprawne intelektualnie, które przedstawił na wystawach w wielu miastach w Polsce i za granicą.

A teraz ukazała się niezwykle książka pt. **„Właściwy moment. Pół wieku z aparatem”**, w której znajdziecie nie tylko zdjęcia, ale i historie z nimi związane. Chris Niedenthal pisze o tym, jak powstały jego fotografie. Warto zapoznać się z twórczością tego artysty, bo to właśnie jego zdjęcia zmieniły nasze postrzeganie historii, polityki, kultury i sportu. Są tu pokazane najbardziej przełomowe momenty historii okiem tego świetnego i cenionego na całym świecie fotoreportera. Od rewolucji po intymne portrety, od scen wojennych po triumfy sportowe – każde zdjęcie przemawia do wyobraźni i emocji.



W KLIMACIE ŚWIĄT I Z SERDUSZKIEM W TLE

Julia Biel to polska autorka dla młodzieży, ale też redaktorka i tłumaczka, która na co dzień mieszka w Poznaniu, ale kocha też Amerykę. Jej seria dla młodzieży Love Story cieszy się uznaniem wśród nastolatków, bo ma niesztafpowe wątki romantyczne i błyskotliwe poczucie humoru. Na święta polecamy więc powieść **„Christmas. Love Story”**, która jest kontynuacją „Detox Love Story”, ale spokojnie świetnie się ją czyta również bez znajomości pierwszej części. Historia, która pobudza, rozgrzewa i dodaje energii. Jest jak płatek śniegu – wyjątkowa, niepowtarzalna i po prostu piękna! Dzięki niej poczujecie magię świąt i przekonacie się, że każdy może otrzymać drugą szansę. Ale po kolei. Ella i Jonasz zapraszają swoje rodzeństwo na dziesięciodniowe zimowe wakacje w amerykańskich górach. Cieniem na świątecznej radości kładzie się jednak zniknięcie przyjaciela, który dwa i pół roku wcześniej porządnie zamieszał w życiu wszystkich. Ale grudzień to czas przebaczenia i czas cudów. Koniecznie sprawdźcie, co się wydarzy w górskiej scenerii oprószonej śniegiem.

WSPANIAŁA OPOWIEŚĆ FANTASY DO CZYTANIA Z RODZEŃSTWEM

Na święta polecamy książkę, która pokazuje, jak ważna jest więź i wzajemne relacje między rodzeństwem. Bohaterowie pokazują małym i dużym czytelnikom, że mimo dzielących ich różnic są w stanie się przyjaźnić. Świetna do czytania właśnie z młodszym rodzeństwem!

„Kostek i Gucio. Tajemnica kamiennego jaja” to niezwykle książka o braciach, którzy stają się opiekunami maleńkiej astramiry i wędrują po świecie magii, by pomóc wrócić podopiecznej do domu. Jak napisała nam jej autorka, **Patrycja Kuczevska-Łopińska**, opowieść ta łączy istoty z tradycyjnej słowiańskiej mitologii z tymi wymyślonymi przez nią samą: „Moi synowie są dwujęzyczni i zauważyłam, że czasem wstydzą się mówić w obawie przed popełnieniem błędu, często są skrępowani lub najpierw pytają mnie, jak coś powiedzieć, dlatego stworzyłam postać Bzionka – myszowatego przyjaciela, który często tworzy własne wyrazy lub miesza szyk zdania, a mimo to wszyscy są w stanie się z nim porozumieć, jest mądry i często pomaga głównym bohaterom wyjść z tarapatów. Miodzinka (jedna z głównych postaci) rodzi się poza granicami własnej krainy i to sprawia, że staje się wyjątkowa i nabiera niezwykle magicznych mocy”.



fot. materiały promocyjne